

Podwójne europosłów?

standards

15 lipca 2022

Niemcy płacą 30 euro za każdą tonę wytworzonego CO₂. Gdyby to samo dotyczyło europosłów, musieliby w zeszłym roku zebrać 585 420 euro.



Eurodeputowani przelecieli w zeszłym roku samolotami aż 82 miliony kilometrów, mimo że UE głosi działania na rzecz przeciwdziałania zmianie klimatu. Tymczasem Niemcy muszą płacić podatek klimatyczny w wysokości 30 euro za każdą tonę wytworzonego CO₂.

Tzw. ochrona klimatu i zachowania ekologiczne znajdują się na pierwszym miejscu europejskiej agendy od czasu Zielonego Ładu zainicjowanego przez przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen, ale posłowie do PE zdają się nie przestrzegać własnych reguł.

Jak dowiedział się niemiecki serwis informacyjny Junge Freiheit, tylko w 2021 r. parlamentarzyści UE przelecieli ponad 82 miliony kilometrów i przejechali ponad milion kilometrów samochodem. Parlament Europejski domaga się

tymczasem dużych podatków od emisji dwutlenku węgla od linii lotniczych.

Posłowie do PE przebyli w ubiegłym roku w sumie 82 074 miliony kilometrów samolotem. Głównie po to, by dotrzeć do miejsc w Brukseli i Strasburgu. a także w celu udziału w wydarzeniach zewnętrznych. Politycy wyprodukowali emisję CO₂ o wartości 19 390 ton. Podczas gdy przeciętny Niemiec emituje 8 ton CO₂ rocznie, przeciętny poseł do Parlamentu Europejskiego produkuje 27 ton i to tylko na latanie. Ponadto eurodeputowani przejechali w oficjalnych pojazdach Parlamentu Europejskiego 1,01 miliona kilometrów, co odpowiada 124 tonom dwutlenku węgla.

Liczby znajdują się na „dolnym krańcu” w porównaniu z latami przed słynną „pandemią”. Oznacza to, że przed ograniczeniami związanymi z covidyzmem, posłowie do PE podróżowali dużo więcej. Jednak zmiany klimatyczne były ważną kwestią dla Brukseli od ponad dekady. Ponadto dane uwzględniają jedynie podróże posłów do PE, a nie podróże ich pracowników lub członków komisji UE.

Komentując dane Junge Freiheit, Gunnar Beck nazwał politykę podróżniczą Parlamentu UE „hipokrytyczną” na tle propagowanej „ochrony klimatu”.

Władze UE w Brukseli domagają się od obywateli i firm ścisłego podporządkowania się szaleństwu klimatycznemu. Zachowanie podróżne parlamentarzystów jest sprzeczne z ich własną absurdalną polityką klimatyczną.

Od początku roku Niemcy muszą płacić podatek klimatyczny w wysokości 30 euro za każdą tonę wytworzonego CO₂. Gdyby ta sama polityka dotyczyła również posłów do PE, musieliby oni w zeszłym roku zebrać 585 420 euro podatków z tytułu różnych podróży.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: „Remix News”

Zdjęcie: [albert22278](#) (CC0)

Źródło: [MediaNarodowe.com](#)